Marek Sztarbowski: "A tu łazi sonet quasi" (o roztoczach)

Acarina Przędziorek i Acari Szpeciel
poznali się przypadkiem - tu, w quasi-sonecie.
Ów Acari?... o drań był! Co takim tysiące
jak ona porozrzucał odnóża na łące.

Acarina zaś? - nimfa, o której na Krecie
do dzisiaj morski bałwan wzburzony źle plecie.
Lecz te usta... te usta, kłujące i ssące!
I to ciało owalne, drżące jak w gorączce!

"Takiej dupy wstrętnej nie znajdziesz we wszechświecie!"
- kleszcznął Acari w dłonie (siedział na poecie),
podkręcił wąs na szczęko i cmoknął po czułce

i choć go świerzbowiło złapać za piździułkę -
po raz pierwszy wytrzymał! "Kocham ci" - wychrapał,
ku nogogłaszczkom przypadł. A poeta drapał
się!

Oj,

drapał!

*

(z tomiku ""Zwierzę ci się", wyd. Bogdan Zdanowicz, Kraków 2008)

*

„Drobny pajęczak mający owalne ciało o słabo zaznaczonej segmentacji” (za Uniwersalnym słownikiem języka polskiego PWN) to roztocz (rodzaju męskiego), natomiast „organizm cudzożywny czerpiący pokarm z martwych szczątków organicznych” (tamże) to roztocze (rodzaju nijakiego) lub roztocz (rodzaju męskiego). W liczbie mnogiej (ten) roztocz ma formę (te) roztocze, a (to) roztocze ma formę (te) roztocza (w narzędniku jednakowo - roztoczami). O roztoczach jako organizmach cudzożywnych zwykle mówi się za pomocą formy mnogiej: Unikać kontaktu z roztoczami.